

Warszawa, 16.04.2021

Informacja prasowa

Rząd na finiszu odbiera perspektywy Przemysłu Spotkań i Wydarzeń

- Na ostatniej prostej pandemii firmy z branż związanych z organizacją targów, kongresów, koncertów, eventów, hotelarstwa i turystyki biznesowej pozostawione bez wsparcia – tak wynika ze środowowego przekazu Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii.

Po środowowej konferencji Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego i przedłużeniu lockdownu na spotkania i wydarzenia do minimum 3 maja, przedstawiciele Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń / TUgether spotkali się na kolejnym statusie w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii, z Podsekretarz Stanu Olgą Semeniuk. W spotkaniu wzięli udział również Pan Bartosz Marczuk, Wiceprezes Polskiego Funduszu Rozwoju, Pan Jacek Partyka z Ministerstwa Finansów, Pani Anna Kamińska z Ministerstwa Zdrowia oraz Pan Michał Ilnicki, przedstawiciel Głównego Inspektoratu Sanitarnego.

„Liczyliśmy na potwierdzenie, w jakiej formie rząd ma zamiar przedłużyć pomoc, która w obliczu decyzji rządowych, wydawałaby się bardziej niż oczywista, zwłaszcza dla firm z sektora spotkań i wydarzeń, które od trzynastu miesięcy tkwią nieustannie w zamrożeniu” - mówi Małgorzata Musiał-Bzowska, Sekretarz Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń. „Słowa otuchy nie padły. Co więcej, rząd poinformował że – mimo przedłużenia braku możliwości powrotu do pracy – nie planuje dla branż zamkniętych żadnych nowych form wsparcia za kolejne miesiące zakazów, ponad to, co już „wygospodarował” .

Wydawało się naturalne, że poza przedłużeniem tarczy branżowej minimum o maj oraz umorzeniem dla branż najbardziej poszkodowanych podatku od pomocy PFR, konieczne jest przedłużenie mechanizmu tarczy finansowej o kolejne miesiące. O pracach nad tym tematem i uruchomieniem 30 mld na ratowanie przedsiębiorstw informował zresztą przecież Pan Premier Mateusz Morawiecki podczas swojej konferencji prasowej 1 kwietnia 2021 r.

„Na spotkaniu w MRPiT usłyszeliśmy też, że na liście dodatkowych PKD dodanych do marcowo-kwietniowej tarczy branżowej NIE ZNAJDĄ się tak ważne dla naszych branż kody 73.11.Z (agencje eventowe), czy 52.29C (spedycja towarowa)” – kontynuuje Sekretarz RPSiW. Na spotkaniu padły znamienne słowa: „Nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim”, a „pomoc ma być kierowana do strategicznych i najbardziej dotkniętych obszarów gospodarki”.

„Pytamy zatem, według jakich kryteriów decydenci określają najbardziej dotknięte przez pandemię branże? Czy 90% spadków i zamknięcie działalności od marca 2020 r. w przypadku

m.in. firm kongresowych, turystyki biznesowej czy targowych nie kwalifikuje ich do uzyskania wsparcia? – zwraca uwagę Beata Kozyra, Prezes Polskiej Izby Przemysłu Targowego.

„Branża od ponad roku walczy o przetrwanie biznesów, utrzymanie zasobów ludzkich, w tym wysoko wyspecjalizowanych kadr, a także sprzętu i infrastruktury technicznej, w którą inwestowano od dekad. Czy podobnie jak zakomunikowano nam na środowym spotkaniu w Ministerstwie Rozwoju, my mamy przekazać teraz swojemu personelowi, żeby ten pracował przez najbliższe miesiące za darmo ponieważ resztki zasobów firmy przeznaczamy na pilniejsze potrzeby? – komentuje Małgorzata Musiał-Bzowska.

Temat wielu firm rodzinnych i jednoosobowych działalności gospodarczych działających m.in. pod tymi wykluczonymi z pomocy kodami, a pozbawionych od 13 miesięcy jakiegokolwiek pomocy został zlekceważony. Podejmowane przez rząd decyzje świadczą o tym, że ich rola na rynku usług jest nadal deprecjonowana, a udział przemysłu czasu wolnego (w skład którego wchodzi spotkania i wydarzenia) w PKB nie jest wystarczająco strategiczny, żeby poświęcić rynkowi pracy dla ponad 220 tysięcy ludzi kolejne środki pomocowe. Równocześnie jest jednak społecznie na tyle istotny, żeby zakazać mu działalności na kolejne tygodnie.

Przypomnijmy że przedsiębiorcy czekają ciągle na wdrożenie i szczegóły pomocy ogłoszonej przed Wielkanocą:

- 1) warunkowe 100% umorzenia tarczy finansowej 1.0, zapowiedziane przez Premiera Mateusza Morawieckiego w listopadzie. Tu jednak nadal niewiadomą pozostaje forma opodatkowania umorzonej kwoty subwencji, istnieje obawa że za udzieloną subwencję na utrzymanie działalności i pracowników, przedsiębiorcy odnotowujący straty po roku obciążeń i szczytkowych przychodów będą musieli jeszcze zapłacić 20 % podatku od darowizny.
- 2) przedłużoną na marzec i kwiecień 2021 tarczę branżową ogłoszoną przed świętami. Przypomnijmy, że mamy już połowę kwietnia, a nadal brakuje rozporządzenia do tej tarczy, zatem wnioski w ZUS i WUP nie zostały nawet jeszcze uruchomione. Widać więc, że pomoc dla przedsiębiorców obejmuje okres krótszy niż ogłaszane obostrzenia i trafi do nich z olbrzymim opóźnieniem, przy założeniu, że będą oni posiadać odpowiednie dominujące PKD.

W ocenie rządowej powyższe narzędzia powinny, przedsiębiorcom z branż zamkniętych, wystarczyć na ostatniej prostej pandemii, to jest na kolejne dwa – pięć miesięcy, czyli do czasu, kiedy poziom realizacji programu szczepień pozwoli na znoszenie obostrzeń w ich działalnościach.

„Nie znamy algorytmów, na których rząd oparł swoje kalkulacje, warto jednak zwrócić uwagę na specyfikę sektora spotkań i wydarzeń - nawet przy założeniu, że w maju rząd ogłosi stopniowe odmrażanie gospodarki i da sygnał, że można zacząć organizować eventy, koncerty i konferencje w reżimie sanitarnym i z uwzględnieniem limitów uczestników, to proces przygotowania tego typu projektów zajmuje tygodnie, a nieraz miesiące – komentuje Paula Fanderowska, Prezes Stowarzyszenia Konferencje i Kongresy w Polsce. „Firmy z tych branż, wykończone ponad rocznym zakazem działalności, będą bardziej niż kiedykolwiek, potrzebować wsparcia na starcie do nowej normalności, żeby rozbudzić popyt i odbudować kondycję rynkową” – dodaje.

Nie można się oprzeć wrażeniu, że gospodarcze skutki pandemii omijają działalność przemysłową, a koszty obostrzeń przerzucane są na usługodawców. Ciężar odczuwają zwłaszcza firmy, które nie miały szansy nawet na chwilowe lub częściowe odmrożenie działalności. Dla tych realnie najbardziej poszkodowanych firm powinny być przewidziane uczciwe rekompensaty za literalne zamknięcie ich biznesów na ponad rok.

Nasuwa się też na koniec refleksja, czy rządzący, zostawiając branże z sektora spotkań i wydarzeń bez dalszego wsparcia na finiszu wyczerpującej pandemii, interesują się tym, kto będzie organizatorem przyszłorocznych targów i czyje produkty będą one promowały, kto będzie organizatorem przyszłorocznych koncertów i kto na nich wystąpi. Bo epidemia przecież kiedyś się skończy.

*Rada Przemysłu Spotkań i Wydarzeń powstała 21 lipca 2020 roku. RPSiW zrzesza uczestników przemysłu spotkań i wydarzeń z 6-ciu głównych obszarów: Event /organizacja wydarzeń/, Konferencje/Kongres, Incentive Travel /wyjazdy motywacyjne i biznesowe/, Branża Hotelarska, Rozrywka oraz Branża ślubna wraz z usługami towarzyszącymi. Obecnie na liście mamy 21 organizacji, które połączyły siły na rzecz wspólnych działań w celu wsparcia branży w kryzysie wywołanym pandemią i jej odbudowy, poprzez m.in. mocny głos w dyskursie na szczeblu rządowym oraz budowanie świadomości znaczenia branży wśród państwowych decydentów, uczestników rynku i opinii publicznej. **Kontakt dla mediów:** Małgorzata Musiał-Bzowska sekretarz@rpsiw.pl tel. +48 505 086 820*